



Minister Klimatu i Środowiska

DOP-WŚ.0500.59.2026.ML
4473946.18452567.14882301
Warszawa, 29-07-2026

Pan
Włodzimierz Czarzasty,
Marszałek Sejmu RP

Szanowany Panie Marszałku,

w odpowiedzi na interpelację nr K10INT1829 pani posłanki Wioletty Marii Kulpy i grupy posłów w sprawie szkód wyrządzanych przez żurawie w uprawach kukurydzy oraz potrzeby wypracowania systemu rekompensat dla rolników, przekazuję następujące wyjaśnienia.

W pierwszej kolejności należy przypomnieć o uwarunkowaniach prawnych związanych z ochroną żurawia (*Grus grus*). Gatunek ten wymieniany jest w Dyrektywie Ptasiej – Dyrektywie Rady 79/409/EWG z dnia 30 listopada 2009 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa, w załączniku I, dotyczącym gatunków objętych szczególną ochroną. Ponadto, żuraw wymieniany jest w konwencji z dnia 19 września 1979 r. o ochronie gatunków dzikiej flory i fauny europejskiej oraz ich siedlisk - Konwencji Berneńskiej (Dz. U. z 1996 r., Nr 58, poz. 263), w załączniku II, zawierającym ściśle chronione gatunki fauny.

Państwa członkowskie UE oraz strony Konwencji Berneńskiej (w tym Polska) są zobowiązane do wprowadzenia niezbędnych środków mających na celu ustanowienie powszechnego systemu ochrony zakazującego m.in. umyślnego zabijania tych ptaków oraz ich umyślnego płoszenia, jeżeli takie postępowanie będzie miało znaczące skutki.

W celu poprawnej implementacji ww. zapisów, mocą rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. z 2022 r., poz. 2380), żuraw objęty został ochroną ścisłą w przepisach krajowych.

Katalog zakazów obowiązujących w stosunku do dziko występujących gatunków objętych ochroną znajduje się m.in. w § 6 ww. rozporządzenia. Wśród zakazów dotyczących żurawia znalazły się m.in. zakaz umyślnego zabijania osobników oraz zakaz umyślnego płoszenia lub niepokojenia w miejscach noclegu, w okresie lęgowym w miejscach rozrodu lub wychowu młodych, lub w miejscach żerowania zgrupowań ptaków migrujących lub zimujących.

Na podstawie art. 56 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2026 r. poz. 13, z późn. zm.), regionalni dyrektorzy ochrony środowiska lub Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska, na wniosek zainteresowanych podmiotów, mogą wydawać zezwolenia na odstępstwa od zakazów względem żurawia.

Należy podkreślić fakt, iż zezwolenia na odstępstwa od zakazów udzielane w formie decyzji administracyjnych przez ww. ochrony przyrody w Polsce, wydawane są na wniosek podmiotu, w którego interesie leży dana czynność. Za realizację działań dopuszczonych zezwoleniem odpowiedzialny jest odbiorca tej decyzji, nie organ udzielający zgody. Zezwolenia tego typu mogą być wydawane również na wniosek podmiotów reprezentujących zbiorczy interes wielu gospodarstw rolniczych w regionie (np. decyzja

administracyjna może zostać udzielona izbie rolniczej, której ustawowym zadaniem jest reprezentacja interesów rolników, producentów rolnych, osób prowadzących gospodarstwa rolne).

Należy jednak mieć na względzie, że w przypadku szkód wyrządzanych przez żurawia w uprawach kukurydzy, w większości przypadków nie jest konieczne uzyskiwanie tego typu zezwoleń organów ochrony przyrody na realizację czynności płoszenia lub niepokojenia tych ptaków w związku z koniecznością ograniczania szkód. Wynika to z faktu, że zakaz dotyczący płoszenia lub niepokojenia żurawia ogranicza się do konkretnych okresów w roku i sytuacji.

W stosunku do tego gatunku obowiązuje zakaz umyślnego płoszenia lub niepokojenia w miejscach noclegu, w okresie lęgowym w miejscach rozrodu lub wychowu młodych, lub w miejscach żerowania zgrupowań ptaków migrujących lub zimujących.

Szkody wyrządzane przez żurawie w uprawach kukurydzy występują na etapie siewu i wschodów siewek, zazwyczaj w miesiącach kwiecień-czerwiec (w zależności od regionu, terminu siewu i uwarunkowań atmosferycznych w danym roku). Jest to czas po wiosennej migracji gatunku, natomiast uprawy kukurydzy co do zasady nie są miejscem rozrodu żurawi – w większości przypadków zakaz dot. płoszenia określony rozporządzeniem nie będzie, więc obowiązywał – nie będzie więc konieczności uzyskiwania zgód na płoszenie w związku z ograniczaniem szkód wyrządzanych przez żurawia w zasiewach kukurydzy.

Żurawie, podobnie jak inne gatunki ptaków, można przepłoszyć sygnałami dźwiękowymi. Na rynku dostępna jest obecnie szeroka gama urządzeń odstraszających zwierzęta, w tym również ptaki. Jedną z najczęściej stosowanych metod dźwiękowych do odstraszenia żurawi na uprawach kukurydzy są armatki gazowe. Metoda ta może charakteryzować się wysoką skutecznością, jednak stosowanie jakichkolwiek metod akustycznych niesie jednak istotne ryzyko, że – w szczególności, kiedy są one używane nieumiejętnie lub nadużywane, np. stosowane zbyt często, przez długi okres i bez nadzoru człowieka – ptaki przyzwyczajają się do dźwięków, które miały je odstraszać i zaczynają te dźwięki ignorować.

Od pewnego czasu na rynku dostępne są również urządzenia dedykowane płoszeniu zwierząt, które opierają się na wykorzystaniu lasera. Doświadczenia zagraniczne pokazują, że stosowanie różnego rodzaju urządzeń emitujących skupioną wiązkę zielonego lasera w stosunku do gęsi, mew, kormoranów daje obiecujące wyniki. W przeciwieństwie do metod hukowych czy pasywnych metod odstraszenia ptaków, do których ptaki mogą szybko się przyzwyczaić, laser wywołuje automatyczny odruch ucieczki. Stosowanie zielonego lasera jest bezgłośnie, a w przypadku używania ręcznych urządzeń emitujących, również bardzo selektywne (możliwość skierowania wiązki lasera w kierunku stada, a nawet konkretnych osobników). Z ogólnodostępnych informacji wynika, że najnowsze trendy w rozwoju tych systemów koncentrują się na integracji optyki z systemami sztucznej inteligencji co pozwala na efektywniejsze wykorzystanie tej metody. Informacje o skuteczności tej metody pochodzą z doświadczeń zagranicznych, gdzie jest ona stosowana m.in. w portach lotniczych dla odstraszenia żerujących na otwartej przestrzeni ptaków, w celu zapewnienia bezpieczeństwa ruchu powietrznego. Skuteczność zielonego lasera w sadownictwie stwierdzono natomiast w Holandii (przetestowano na kawkach i gawronach).

Poza ww. aktywnymi metodami płoszenia ptaków, istnieją także metody pasywne (klekoczące na wietrze metalowe puszki, migoczące paski folii, „strachy na wróble”, oraz różnego rodzaju latawce, itp.). W zakresie płoszenia biernego w obrębie uprawy rolnej można zamontować przedmioty, które mogłyby błyszczeć, poruszać się czy wydawać dźwięki wprawiane w ruch przez wiatr i w ten sposób odstraszać ptaki, np. płyty CD, taśmy

holograficzne, itp. Tego typu sposoby płoszenia nie wymagają uzyskania zezwolenia z zakresu ochrony gatunkowej.

Ponadto, istnieje cały szereg metod proaktywnych, które są dostępne na polskim rynku i mogą być stosowane w celu ograniczenia szkód w uprawach kukurydzy wyrządzanych przez żurawie. W tym miejscu należy wymienić przede wszystkim: siew kukurydzy pod włókniną (jest to metoda wymagająca znacznych nakładów finansowych, jednak mogąca cechować się niezwykle wysoką skutecznością), stosowanie zapraw nasiennych zawierających substancje smakowe, które sprawiają, że smak ziarna staje się nieatrakcyjny dla ptaków, modyfikacja terminów zabiegów agrotechnicznych (opóźnienie terminu siewu w oparciu o uwarunkowania lokalne) lub zmiana metodyki prac (wysiew nasion na większej głębokości co utrudnia ptakom żerowanie na ziarnie zasiewowym).

Kluczową kwestią przy ograniczaniu wpływu żerowania żurawi na uprawach kukurydzy jest stosowanie różnych metod zapobiegania w celu zapewnienia większej skuteczności tych działań. Metody aktywne powinny być stosowane w sposób kontrolowany, w połączeniu z innymi środkami, takimi jak okresowa obecność człowieka w pobliżu miejsc żerowania ptaków połączona ze stosowaniem innych - pasywnych metod ochrony upraw.

Powyższe podejście może pozwolić na całkowite ograniczenie szkód w uprawach kukurydzy. Kluczowym jest również współdziałanie gospodarstw na poziomie lokalnym – w przypadku płoszenia ptaków i podejmowania działań proaktywnych w jednym miejscu ptaki będą przenosiły się na inne pola, gdzie nie są podejmowane tego typu działania.

Istotnym w kontekście tego zagadnienia jest fakt, że szkody, o których mowa są ograniczone wyłącznie do wąskiego okienka czasowego (okres siewu kukurydzy i wczesna faza kiełkowania nasion) i w większości przypadków ich zapobieganie nie wymaga odpowiednich zgód w postaci decyzji administracyjnych od organów ochrony przyrody. Można więc doskonale przygotować się do działań polegających na ograniczaniu żerowania żurawi na uprawach przed ich wystąpieniem.

Odnosząc się do kwestii prowadzenia różnych analiz dotyczących wpływu wzrostu populacji żurawia na działalność rolniczą w Polsce, skali konfliktów pomiędzy ochroną gatunkową żurawia, a prowadzeniem działalności rolniczej lub zbierania danych dotyczących szkód wyrządzanych przez żurawie w uprawach rolnych, w szczególności na plantacjach kukurydzy, informuje, że resort środowiska nie realizował tego typu działań. Tym niemniej, z obserwacji własnych, dostępnych publikacji naukowych (Beuch S., Chodkiewicz T., Przyimencki M., Wardecki Ł., Sikora A., Neubauer G., Smyk B., Marchowski D., Ławicki Ł., Meissner W., Chylarecki P. 2024. Monitoring Ptaków Polski w latach 2021–2024. Biuletyn Monitoringu Przyrody 28: 1–108) oraz ewentualnych zgłoszeń wpływających do tut. urzędu można stwierdzić, że występowanie szkód jest skorelowane z rozpowszechnieniem gatunku w kraju i jego zagęszczeniem. Tym samym wydaje się, że najwięcej szkód w uprawach kukurydzy powodowanych przez żurawia występuje na Kujawach, Pomorzu i w Wielkopolsce. Skala szkód i konfliktów jest jednak z pewnością mniejsza niż w przypadku innych gatunków zwierząt żerujących na uprawach kukurydzy – np. dzika (*Sus scrofa*).

Zgodnie z danymi gromadzonymi przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska w ramach Monitoringu Ptaków Polski od ostatnich ponad 20 lat obserwowany jest umiarkowany wzrost krajowej populacji lęgowej tego gatunku. W XXI wieku populacja lęgowa żurawia w Polsce wzrastała w tempie 4,8% rocznie. Wzrost areálu w tym okresie był zdecydowanie wolniejszy i wyniósł 1,3% rocznie. Oznacza to, że wzrost liczebności realizuje się przede wszystkim przez dogęszczanie populacji na terenach już zasiedlonych, a w mniejszym stopniu przez zajmowanie nowych. Obserwowany jest również wzrost populacji przelotnej

i zimującej tego gatunku – w kontekście szkód nie ma to jednak żadnego znaczenia, gdyż frakcje te nie są odpowiedzialne za ich powstawanie.

Jednym z głównych powodów wzrostu populacji żurawia w Polsce i w całej Europie jest zmiana struktur upraw poprzez masowe wprowadzenie zasiewów kukurydzy – która to zapewnia tym ptakom szeroki dostęp do wysokoenergetycznego pokarmu.

Według obecnie obowiązującego w Polsce ustawodawstwa, ptaki objęte ochroną gatunkową, nie figurują na liście gatunków wymienionych w art. 126 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody za szkody wyrządzone przez które odpowiada Skarb Państwa. Ponadto ptaki gatunków łownych również nie znalazły się na liście gatunków określonych w art. 46 ustawy Prawo łowieckie (Dz. U. z 1995 r. poz. 539), za które przysługuje odszkodowanie. Za szkody wyrządzone przez jakikolwiek gatunek ptaka dziko występującego w Polsce nie przysługuje odszkodowanie ze Skarbu Państwa, od dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego.

Należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 126 ust. 1 pkt 2 ustawy o ochronie przyrody, w przypadku gatunków objętych ochroną gatunkową, za szkody wyrządzone przez które przysługuje odszkodowanie, odpowiedzialność Skarbu Państwa nie obejmuje utraconych korzyści, a ogranicza się jedynie do szkody rzeczywistej, którą należy udowodnić. Bez prowadzenia stałych obserwacji ptaków trudno byłoby ustalić, jaki gatunek spowodował wystąpienie szkody (np. poprzez wydziobanie ziarna). Na polach uprawnych żeruje szereg gatunków ptaków, w tym gatunki nie powodujące szkód w plonach (np. żywiące się pędrakami, owadami). Jeszcze inne gatunki zatrzymują się na odpoczynek, dodatkowo utrudniając identyfikację gatunku przebywającego na terenie, na którym wystąpiła szkoda. Kolejną trudnością jest możliwość spowodowania szkody przez inne gatunki zwierząt, np. zatrzymujące się na polach wyłącznie na odpoczynek, a następnie przypisanie ich np. żurawiom, w momencie pojawienia się tego gatunku na polu.

W takiej sytuacji niezwykle trudno byłoby udowodnić, iż szkoda nie została spowodowana przez dany gatunek zwierzęcia, skoro w danym momencie na terenie przebywa akurat stado ptaków tego gatunku. Ponadto, szkody mogą powstawać w bardzo krótkim czasie, np. w przeciągu jednego dnia. Po tym czasie ptaki odlatują, gdyż wyczerpują bazę żerową lub kontynuują migrację i ich stwierdzenie i potwierdzenie wyrządzenia szkody przez dany gatunek, staje się niemożliwe.

Trudnym zadaniem byłoby również ustalenie, w jakim stopniu szkody zostały spowodowane przez gatunki chronione, a w jakim innymi czynnikami. W przypadku upraw kukurydzy brak wschodów może oznaczać m.in. wystąpienie szkodników glebowych lub chorób grzybowych, niepoprawnie przeprowadzone zabiegi agrotechniczne (np. zbyt głęboki siew), niekorzystne warunki atmosferyczne (np. brak odpowiedniej wilgotności gleby, zbyt niska temperatura), niewłaściwa kultura rolna gleby.

Powyższe aspekty powodują, że wprowadzenie systemu odszkodowań za szkody wyrządzone przez ptaki (w tym również żurawia) na zasadach jakich są obecnie wypłacane odszkodowania za szkody wyrządzone przez bobra europejskiego, wilka, rysia, niedźwiedzia brunatnego i żubra byłoby niezwykle skomplikowane.

Szkody spowodowane przez bobra (np. ścięte drzewa, teren zalany w wyniku spiętrzenia wód przez tamę), wilka czy rysia (np. zagryzione zwierzęta gospodarskie) są stosunkowo trwałe, a ich skutki i zakres można ocenić nawet po upływie kilku-kilkunastu dni. W przypadku szkód wyrządzonych przez ptaki na polach uprawnych (np. wydziobanie ziarna zasiewowego, wyciągnięcie świeżo skiełkowanych ziaren), nawet naturalna zmiana

warunków atmosferycznych (w szczególności wystąpienie opadów) może istotnie utrudnić, a nawet uniemożliwić, jakąkolwiek ocenę.

Z uwagi na powyższe uwarunkowania rekomendowanym rozwiązaniem byłoby wypłacane rekompensat według stawek ryczałtowych przez np. Krajowe Ośrodki Doradztwa Rolniczego. Dodatkowo zwracam uwagę, że do Sejmu złożone zostały projekty poselskie ustaw zakładających wprowadzenie możliwości wypłaty odszkodowań lub rekompensat za szkody wyrządzane przez wybrane gatunki dzikich ptaków łownych i objętych ochroną gatunkową.

Odnosząc się do zapytania dotyczącego podjęcia działań mających na celu wypracowanie systemowych rozwiązań ograniczających negatywne skutki wzrostu populacji żurawia dla gospodarstw rolnych, przy jednoczesnym zachowaniu właściwego poziomu ochrony tego gatunku uważam, że podstawowym działaniem powinno być ograniczanie występowania tych szkód poprzez efektywne stosowanie metod proaktywnych oraz metod płoszenia na uprawach, o których wspomniano powyżej. Wsparcie gospodarstw rolnych w zakresie tych działań mogłoby być realizowane np. przez Krajowe Ośrodki Wsparcia Rolniczego, m.in. poprzez dofinansowanie zakupu sprzętu płoszącego (np. armatek gazowych) lub zapraw nasiennych.

Z wyrazami szacunku

Z up. Ministra

Mikołaj Dorożała
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Klimatu i Środowiska
/ – podpisany cyfrowo/

Do wiadomości:

Departament Spraw Parlamentarnych, KPRM